

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie 5 zł. — ct.
półrocznie 2 „ 50 „
kwartalnie 1 „ 25 „
miesięcznie — „ 45 „
Numery poszczególne
po 25 „
Reklamacje nieopieczętowane wolne są
od opłaty pocztowej.

Redakcja

i administracja

we Lwowie

ulica Teatralna liczba 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Od Administracji. — Sądownictwo (Sprawozdanie z czynności sądów karnych w Galicji w r. 1884. [Dokończenie]. — Praktyka sądowa [Repertorium orzeczeń Najw. Tryb. sąd. N. 126. — Zasady orzeczeń Najw. Tryb. sąd. — 18 do 25]). — Administracja. (Praktyka administracyjna). [Zasady orzeczeń władz centralnych. Orzeczenia Tryb. administr. 12 do 20]). — Sprawy kolejowe. (Położenie wykonawczych urzędników kolejowych). — Stowarzyszenia. (Towarzystwo prawnicze w Kosowie). — Wiadomości potoczne (Wdowy i sieroty po urzędnikach). — Wiadomości urzędowe. (Opróżnione posady. — Mianowania. — Przeniesienia. — Ogłoszenia prywatne.

Odcinek: O znaczeniu inwentarza gruntowego i zastosowaniu odnośnych przep. przez władze skarbowe. Napisał Lucjan Lipiński c. k. notar. w Nowym Sączu. (Dokończenie). — Odcinek (Dokończenie z num. 1).

Od Administracji.

Kto z Szan. Czytelników nie życzy sobie otrzymywać nadal pismo, raczy zwrócić numer niniejszy; zatrzymujących go uważamy za Prenumeratorów i prosimy o rychłe nadestanie bieżącej należności prenumeracyjnej.

Oraz prosimy o uiszczenie zaległości prenumeracyjnych z roku ubiegłego, które świeżo szczegółowo wykazaliśmy.

SĄDOWNICTWO.

Sprawozdanie z czynności sądów kar. w Galicji
w roku 1884.

(Dokończenie).

VI. Rodzaj przestępstw.

Osób, względem których w roku 1884 wyrok wydano, było ogółem:

w okręgu apelacyjnym krakowskim 6.177 (więcej o 1.037 niż w r. 1883)
w okręgu apelacyjnym lwowskim 9.229 (o 814 więcej niż w r. 1883).

Na 100 oskarżonych —

Uwolniono: Kraków 15·41%,
Lwów 23·95% (Wiedeń 10·87, Praga 14·00, Berno 11·11, Grac 15·23, Insbruck 9·75, Triest 21·29, Zadar 25·45).

Skazano: Kraków 84·59%, Lwów 75·98% (Wiedeń 89·12, Praga 85·99, Berno 88·88, Grac 84·77, Insbruck 90·25, Triest 78·71, Zadar 64·54).

Co do rodzaju spełnionego przestępstwa skazano:

a) za przestępstwo przeciw państwu i jego organom:

Kraków 35·62% (więcej o 2·16% niż w r. 1883), Lwów 9·04% (mniej o 0·41% niż w r. 1883), (Wiedeń 7·55, Praga 8·15, Berno 4·93, Grac 4·78, Insbruck 5·75, Triest 14·50, Zadar 9·56).

b) za przestępstwo przeciw osobom: Kraków 13·10% (mniej o 0·07% od roku 1883), Lwów 17·41% (mniej o 0·92% od r. 1883). (Wiedeń 15·39, Praga 12·52, Berno 14·84, Grac 27·56, Insbruck 25·17, Triest 21·52, Zadar 25·49).

c) za przestępstwo przeciw obyczajności: Kraków 0·59% (mniej o 0·30% od r. 1883), Lwów 0·59% (mniej o 0·10% od r. 1883). (Wiedeń 2·95, Praga 1·78, Berno 2·16, Grac 2·29, Insbruck 5·51, Triest 2·00, Zadar 0·71).

Z wyjątkiem Galicji, liczba przestępstw tego rodzaju, w porównaniu z r. 1883 podniosła się we wszystkich innych okręgach apelacyjnych.

d) za przestępstwo przeciw własności: Kraków 34·53% (mniej o 1·49% od r. 1883), Lwów 45·53% (mniej o 0·26% od r. 1883). (Wiedeń 62·00, Praga 61·97, Berno 63·52, Grac 49·17, Insbruck 42·52, Triest 39·89, Zadar 26·21 — we wszystkich tych okręgach zmniejszyła się cyfra przestępstw przeciw własności w porównaniu z r. 1883.)

Charakterystycznym jest szczegół, któryśmy już w sprawozdaniu za r. 1883 (p. „Urzednik i Prawnik“ Nr 3. z r. 1885) podnieśli: że w krakowskim okr. apelacyjnym cyfra przestępstw przeciw państwu i jego organom jest nader wysoką i w rażącej stoi dysproporcji do cyfr z innych okręgów apelacyjnych. Ponieważ zaś ten stosunek powtarza się

rok rocznie, przeto oczywiście musi mieć swoją przyczynę, której rozbiór pozostawiamy statystykom z profesji.

W ostatnich tych latach liczba przestępstw przeciw państwu w Galicji i stosunek zachodniej do wschodniej części kraju przedstawiały się tak:

R. 1882 Kraków 35·85% — Lwów 9·48%
R. 1883 „ 33·46% — „ 9·45%
R. 1884 „ 35·62% — „ 9·04%

Pod względem cyfry przestępstw przeciw własności nasz kraj stale korzystnie odbija od reszty monarchii a mianowicie od prowincji zachodnich odznaczających się wysoką cywilizacją. Przedmiot zastanowienia dla statystyka.

Karę śmierci wymierzono na 100 skazanych:

w okręgu krakowskim 0·25%, w okręgu lwowskim 0·26% (Wiedeń 0·26, Praga 0·32, Berno 0·25, Grac 0·21, Insbruck 0·21, Triest 0·49, Zadar 0·74).

Ułaskawiono: w okręgu krakowskim 13, w lwowskim 15.

Wykonano karę śmierci tylko w Wiedniu na 4 i w Bernie na 1 skazańcu.

VII. Wykroczenia.

Spraw o wykroczenia było:

w r. 1881 Kraków 116.760 — Lwów 258.839
w r. 1882 „ 126.081 — „ 288.708
w r. 1883 „ 126.131 — „ 289.433
w r. 1884 „ 129.916 — „ 294.103

zatem ciągnęła i to znaczna podwyżka.

Z innych okręgów apelacyjnych w r. 1884 spraw o wykroczenia w porównaniu z r. 1883 — wykazały więcej: Wiedeń o 4.787, Praga o 4.890, Grac o 1.851 Insbruck o 269, Zadar o 1.341; mniej: Berno o 2.664, Triest o 351.

W r. 1884 odbyto rozpraw głównych: Kraków 86.822, Lwów 263.606.

Na 100 rozpraw odbyto —
po dochodzeniach przygotowawczych: Kraków 97·77%, Lwów 97·87%.
bez dochodzeń przygotowawczych: Kraków 2 23%, Lwów 2·12%.
Ten sam stósunek procentowy zachodzi mniej więcej i w innych okręgach apelacyjnych.

Na 100 rozpraw
Uwolniono: Kraków 38·11%, Lwów 65·28%.

Skazano: Kraków 61 28%, Lwów 34 15%. (Wiedeń 71·61%, Praga 68·86, Berno 74·01, Grac 72·87, Insbruck 81·49, Triest 60 48, Zadar 51·68).

Liczba oskarżonych osób wynosiła:

Kraków 139 809 (więcej o 12 640 niż w r. 1883), Lwów 349 624 (więcej o 23 260 niż w r. 1883).

W innych okręgach: Wiedeń 95 433, Praga 169 555, Berno 91 286, Grac 52 046, Insbruck 17 204, Triest 15 900, Zadar 17 946. W porównaniu z r. 1883. ubyło spraw tylko w Bernie i Tryeście; natomiast przybyło we wszystkich innych okręgach.

Skazano na 100 oskarżonych wskutek skargi prokuratora: Kraków 69·33%, Lwów 60 58% (Wiedeń 78·82, Praga 74·84, Berno 77·72, Grac 74·01, Insbruck 80·74, Triest 69·68, Zadar 51·74%);

wskutek skargi prywatnego oskarżyciela: Kraków 25·90%, Lwów 12 30% (Wiedeń 44·56, Praga 40·03, Berno

45·99, Grac 47·62, Insbruck 55·70, Triest 35·60, Zadar 29·14%).

Wyroków wydano: Kraków 86 822 (więcej o 8 532 niż w r. 1883), Lwów 263 606 (więcej o 4 185 niż w roku 1883).

Odwolań od wyroków wniesiono: Kraków 9 545, Lwów 14 025.

Na 100 wyroków zaczępiono odwołaniem: Kraków 10 99%, Lwów 5 32%, Wiedeń 6·27, Praga 6·55, Berno 5·47, Grac 9·22, Insbruck 8·34, Triest 6·72, Zadar 12·14).

Na 100 odwołań wniesli — skazani: Kraków 88·55%, Lwów 93·05%, prokurator: Kraków 4·44%, Lwów 3·48%, prywatny oskarżyciel: Kraków 7·01%, Lwów 3 46%.

Na 100 odwołań miało skutek pomyślny: Kraków 26·33%, Lwów 22·01% (Wiedeń 23·13, Praga 29·74, Berno 31·91, Grac 26·12, Insbruck 30·17, Triest 27·72, Zadar 12·43%). *W. T.*

Praktyka sądowa.

Repertorium orzeczeń Najwyższego Trybunału sądowego.

N. 126*)

Pozwem de praes. 23. lutego 1885 pozwał A. u sądu powiat Sechshaus B. i C. o złożenie przysięgi manifestacyjnej, nie ofiarując w pozwie kaucji aktorycznej.

*) N. 125 p. w num. 2. str. 11. *Urzedn. i Prawn.* z r. b.

Na pozew wyznaczono do ustnej rozprawy audyencję na 17. marca 1885 r., przy której pozwani, zaprzeczając iżby powódka była kupcową lub by o niej wiadomo było, że w Niższej Austrii dostateczne posiada fundusze, domagali się nakazania jej, by albo na zabezpieczenie kosztów sporu kwotą 150 złr. gotówką do sądu złożyła, albo też przysięgła, że kaucji tej dostarczyć nie może, a zarazem zasądzenia jej na zwrot kosztów rozprawy w kwocie 10 złr. Do odpowiedzi powódki na to żądanie odroczone audyencję zgodnie na 14. kwietnia 1886 r., na której to audyencji zastępca powódki li tylko zmniejszenia żądanej przez pozwanych kaucji aktorycznej się dopraszał i zastrzegł się przeciw przyznaniu kosztów stronie przeciwnej. Pozwani ponowili swe żądania i ponownie kosztą za drugą rozprawę w kwocie 10 złr. policzyli.

Pierwsza instancja resolucją z dnia 14. kwietnia 1885 r. l. 5343 nakazała skutkiem tego powódce, by złożyła kaucję aktoryczną w sumie 60 złr. lub też przysięgła, iż nie może jej dostarczyć, z tem, że do tego czasu pozwani nie będą do odpowiadania na pozew obowiązani. **) Zarazem nakazano powódce, by koszta sporu w kwocie 8 złr. 40 ct. pozwanym w dniach 14 pod rygorem egzekucji zapłaciła, a to z powodu, ponieważ powódka według §. 406 powsz. pr. c. (§ 539 gal. pr. c. *Red.*) w skardze winna dostawić pozwanym co do kosztów sądowych dostateczne bezpieczeństwo, a wskutek zaniedbania tego obowiązku urosły powyż oznaczone koszta sądowe.

Na rekurs powódki od nałożonego jej zwrotu kosztów sąd wyższy w Wiedniu de-

**) Wręcz przeciwnie postanawia §. 539 gal. pr. c., że mianowicie postępowanie w sprawie głównej *nie* ma być powstrzymanem. — *Red.*

O znaczeniu

INWENTARZA GRUNTOWEGO

zastosowaniu odnośnych przepisów przez władze skarbowe

napisał

LUCYAN LIPIŃSKI

c. k. notariusz w Nowym-Sączu.
(Dokończenie).*)

Kraj nasz jest krajem czysto rolniczym, a wszystkie ustawy i przepisy dążą do podniesienia w nim rolnictwa, postępowanie zaś władz skarbowych w wypadkach, o jakich tutaj mowa, zmierza chyba do zupełnego zabicia go-

*) **OD REDAKCJI.** Wspominając w num. 22. str. 175 *Urz. i Prawn.* z r. 1885 o powyższej rozprawce, zastrzeżliśmy sobie, bliżej z nią Czytelników naszych zaznająć. Ze względu tedy na doniosłość przedmiotu w niej omówionego, uważaliśmy za najodpowiedniejsze, za przyzwoleniem Szan. Autora podać ją w całości, a sądzimy, że w ten sposób najskuteczniej zwrócimy na nią i jej przedmiot uwagę i sfer właścicieli i w ogóle naszych Czytelników.

spodarstwa rolnego, bo czyż można gospodarować bez bydła, bez słomy, bez nawozu i bez zasiewów? Nadto nie przewiduje szkodliwych następstw dla samego skarbu państwa, jakie takie bezwzględne postępowanie władz skarbowych za sobą pociąga, bo zagrabiwszy raz bydło i plony z gruntu, grunt zostanie odłogiem, nie przyniesie na przyszłość pożytku a wreszcie nie odda żadnego pożytku i przyprawi kraj o utratę siły podatkowej.

Wierzycielowi w ogóle, a więc i skarbowi państwa, przysługują przecież legalne środki do zabezpieczenia i ściągnięcia swej należitości, a mianowicie:

a) W razie odpowiedniej ilości ruchomości w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, przymusowe zajęcie (fantowanie) tychże, które połączone być może z przeniesieniem (transferowaniem) ich i oszacowaniem, tudzież przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji,

b) Egzekucyjna sekwestracja dochodów z majątku nieruchomego przez ustanowić się mającego sekwestra, któren albo bezpośrednio albo przez wypuszczenie w najem (jeżeli chodzi o przedmiot,

jaki bez dalszego obrobienia użytym być może, jak dom, mieszkanie i t. p.) lub w dzierżawę (jeżeli przedmiot wypuszczony tylko przez pracę użytym być może [§. 1091 kod. cyw.], jak grunta, majątki ziemskie i t. p.) sekwestrację tę wykonywać może,

c) Przymusowa intabulacja dotyczącego prawa zastawu na majątku nieruchomym, a przy nieruchomościach, nie będących przedmiotem ksiąg gruntowych, zastawnicze ich opisanie, następnie przymusowe oszacowanie a wreszcie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji.

Wszystkich tych trzech sposobów dochodzenia należitości można użyć równocześnie a przepisy odnośne zawarte są w postępowaniu sądowym.

Władzą, wykonującą te kroki egzekucyjne są sądy powiatowe lub kolegialne, stosownie do wysokości sumy dłużnej lub rodzaju majątności egzekwowanej w myśl przepisów normy jurysdykcyjnej, a władzom skarbowym przysługują nadto prawo przedsięwzięcia powyższych kroków przymusowych w drodze daleko krótszej egzekucji politycznej,

cyją z 12 maja 1885 r. l. 7651 zmienił pierwszo sądową rezolucję w ten sposób, że pozwani sami ponosić mają koszta urosłe z powodu ich żądania złożenia kaucji aktorycznej. Albowiem w obec dotychczas istniejącego zwyczaju sądowego w wypadkach w których krajowcy jako powodowie występują, pozew ma być dekretowanym, chociażby przepisowi §u 406 pow. pr. c. zadosyć nie uczyniono już zaraz w pozwie lub równocześnie z nim, i wyczekiwać należy wniosku pozwanego co do złożenia zabezpieczenia dla kosztów sądowych; powódka przeto dla tego jedynie, że nie dostawiła już przy skardze dostatecznego co do kosztów sądowych bezpieczeństwa, do zwrotu w mowie będących kosztów rozprawy nie może być zasądzoną. Zresztą pod względem obowiązku co do dania rzeczzonego zabezpieczenia żadnego wcale sporu nie było, gdy powódka li tylko zmniejszenia żądanej przez pozwanych kwoty kaucyjnej 150 złr. się dopraszała, a sąd kaucję tę w kwocie 60 złr. ustanowił, z kąd też pozwani z żądaniem swem po części upadli.

W rekursie rewizyjnym pozwanychznaczono, że powódce tem więcej zwrot urosłych kosztów nałożyć należało, ile ze w pozwie swym nie zaofiarowała złożenia kaucji i dopiero na drugiej audyencji odpowiedziała na uczynione w tym względzie żądanie; że zaś zmniejszenie kwoty kaucyjnej ze 150 złr. na 60 złr wcale nie sprzeczna częściowej przegranej, a niżnienie to żadnych kosztów niespowodowało.

Najw. Trybunał sąd. jednak decyzją z dn. 7. lipca 1885 r. l. 7871 nie uwzględnił tego rekursu rewizyjnego, którego koszta rewidujący sam ma ponosić, i potwierdził decyzję wyższo-sądową, odsyłając do powodów onejże.

wykonywanej przez Starostwa, które jednakże w tej mierze trzymać się muszą przepisów postępowania cywilnego, (dekr. kanc. nadw. z dnia 16 lipca 1823, N. 1954 zb. u. s.)

Chociaż sprawa ta zbyt jest ważną i zbyt żywo ogół nasz a szczególnie rolników obchodzącą, gdyż jednym takim czynem bezprawnym, jakich się władze skarbowe u nas niemal codziennie dopuszczają, może być rolnik zupełnie, a co najmniej na długie lata zrujnowanym, przecież nie znalazł się dotąd nikt, coby sprawę tę bądź w ciałach prawodawczych bądź w innej drodze właściwej zasadniczo poruszył, jakkolwiek, ile nam wiadomo, mieli posłowie nasi podczas poprzedniej kadencji Sejmowej jeden krzyżący fakt tego rodzaju przed oczyma, jednak z niego skorzystać albo nie chcieli albo, co gorsza, nie umieli.

Badając za przyczynami, z których pochodzi, że władze skarbowe w ten sposób postępują i pozwalają sobie nieraz tego, coby nikomu nieuszło, nie starając się nawet nadać formy legalnej swojemu postępowaniu, doszliśmy do następujących rezultatów:

Zarazem uchwalono wpisać następujące zdanie prawne do Repertorium orzeczeń pod N. 126.

Oświadczenie powoda, że uznaje swój obowiązek złożenia kaucji aktorycznej, samo przez się nie wpływa na decyzję co do zwrotu kosztów rozprawy przeprowadzonej z powodu sporu o wysokość kaucji.

(Posiedzenie z 7 lipca 1885 r. l. 7871. Senat IV.)

Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

18. (Do §. 307. gal. pr. c.) Gdy jedna ze stron spornących w toku postępowania umrze, przysięga przez nią wskazana jako przez nią wykonana ma być uważaną, chociażby skargi sama nie podpisała, jeżeli w dalszych pismach sporowych na dowód z przysięgi w pozwie wprowadzony się powołała i te pod kierunkiem sędziego wnoszone pisma znakiem krzyża podpisała za przybraniem kogoś jej nazwisko podpisującego, czem w zupełności zadosyć uczyniono postanowieniom §. 307 pr. c. i dekr. ndw. z 5 marca 1795 r. N. 222 Zb. pr. s. — (Orz. n. Tr. s. z 12. maja 1885 r. l. 5379 — Prz. s. i a. Nr. 31 z r. 1885.

19. (Do §. 350. gal. pr. c.) Wywód zażaleń apelacyjnych w postępowaniu ustnem może także w krajach w których gal. pr. c. obowiązuje, na piśmie być wniesiony. — (Orz. najw. Tr. s. z 20 maja. 1885 r. l. 4801. — Ger. H. N. 34 z r. 1885).

20. (Do § 338. gal. pr. c.) Sekwestracji prowizorycznej nie można dozwolić na podstawie świadectwa o grożącym niebezpieczeństwie przez osoby prywatne wydanego — (Orz. n. Tr. s. z 7. paźdz. 1884 r. l. 9375 — Ger. H. N. 36 z r. 1885).

21. (Do §§. 362 i 364 gal. pr. c.) Sedzia egzekucję pozwalający nie ma się wdawać w

rozstrzygnięcie pytania, czy wyrokiem polubownym orzeczono o spornych lub wątpliwych pretensjach. W szczególności nie jest on powołanym do rozstrzygnięcia, czy spornymi były prawa między stronami, które się zgodziły na sędziów polubownych, mianowicie, czy względem zwrotu posagu lub odprawy za życia małżonków spór mógł powstać, lub czy w zapisie na sąd pol. wymienić należało, z jakiego powodu spór powstał, w końcu czy w ogóle wyrok polubowny był po myśli §. 916 k c. czynnością pozorną i właściwie jako kontrakt małżeński miałby być pojmowanym. — (Orz. n. Tr. s. z 20. stycznia 1885 r. l. 462. — Prz. s. i a. N. 37 z r. 1885)

22. (Do §. 365. gal. pr. c.) Nie można dozwolić egzekucji na podstawie wyroku sądu polub. którego należyte doręczenie jest wątpliwem Albowiem przy załatwieniu żądania dozwolenia egzekucji na podstawie wyroku przez zwyczajnego sędziego wydanego sędzią z własnych aktów powziąć może, czy odnośny wyrok obom stronom sporującym doręczono, czy więc takowy nadaje się do egzekucji (dekr. ndw. z 10. listop. 1801 r. N. 702 Zb. pr. s.) Gdy zaś na podstawie wyroku polubownego o egzekucję proszono, obowiązkiem jest domagającego się egzekucji wykazać, że wyrok polub. stronie przeciwnej został doręczonym. — W danym wypadku według przedłożonego rewersu wyrok pol. w dn. 14. czerwca 1881 r. wydany egzekwowanemu dopiero 24 sierpnia 1883 r., zatem dopiero po upływie dwóch lat, miał być doręczonym. Sposób zaś doręczenia nie jest widocznym. Nadto z porównania podpisu egzekwowanego na zapisie kompromisarskim z owym na rewersie nie da się powziąć tożsamość obu podpisów. Brakuje tedy dowód należytego doręczenia egzekwowanemu odnośnego wyroku, nie zachodzą zatem warunki dozwolenia egzekucji. — (Orz. n. Tr. s. z 4 marca 1885 r. l. 1973. — Prz. s. i a. N. 36 z r. 1885).

23. (—) Na podstawie wyroku polubo-

1) Że mając na oku tylko chęć ściągnięcia należytości, zasadniczo nie wchodzi w to, od kogo ściągać i czy żądanie jest słuszne, lecz ściągają nieraz od osoby, która nie ma żadnego obowiązku do płacenia należytości nienależnej i zadawniałej a pochwały otrzymuje ten urzędnik, który choćby z cudzą krzywdą jak najwięcej dochodu skarbowi przysporzy.

Na poparcie tego twierdzenia mamy w ręku dowody, że urząd podatkowy, nie mogąc ściągnąć należytości od dłużnika właściwego, z całą świadomością rzeczy zażądał jej od tegoż imiennika, do czego się sam najwyraźniej przyznał (jak rezolucja c. k. gł. urzędu podatkowego w Nowym Sączu z dnia 28. maja 1884 r. l. 3184) dalej, że władze skarbowe wymierzają najczęściej należytości swoje wyżej, niż się należy, a bez względu na rekurs, ściągają należytości te z całą surowością, co nieraz o zupełną ruinę przyprawić może, a mamy w ręku dowody, że zamiast należytości prawnej, wynoszącej 12 zł. 50 ct., wymierzono **1365 zł. w. a.**, a chociaż się z sumą tą zaintabulowano, zaś przeciw wymia-

rowi rekurs został wniesiony, rekursu tego przez lat 3 niezałatwiono, lecz należytość 1365 zł z kosztami na przeszło 20 zł. urosłymi i procentami (które też coś już około 250 zł. wynoszą) w drodze egzekucji ściągnąć chciano a nawet licytację ruchomości dłużnika rozpisano*), ileż

2) Zaden rekurs w sprawach skarbowych nie wstrzymuje egzekucji stosownie do przepisów istniejących, a rekursy skarbowe zalegają zwyczajnie latami bez załatwienia,

3) Niesłyszeliśmy o wypadku, aby jaki urzędnik lub funkcjonarjusz skarbowy pociągniętym był do odpowiedzialności za jakiegokolwiek czynny, choćby nawet nadużycia, popełnione na korzyść skarbu, z wyjątkiem chyba jednego wypadku prawdziwej „Lynchjustiz“, gdzie w okolicy Starego Sącza przed dwoma laty włościanin zabił egzekutora podatkowego Amanda Karola Brabletza, którego przy

*) W skutek zażalenia, wniesionego telegraficznie do Jego Ekscelencji p. Ministra skarbu, egzekucję tę wstrzymano i rekurs natychmiast załatwiono, obniżając w I. instancji należytość tę na 111 zł. w. a., a w skutek dalszego rekursu obniżono ją na **12 zł. 50 ct. w. a.**

wnego, o którego unieważnienie skargę wniesiono, można dozwolnić egzekucji ku zabezpieczeniu. Jakkolwiek bowiem nieprawdziwym jest zdanie że wniesienie skargi o unieważnienie wyr. pol. nie ma skutku prawnego przeciw egzekwującemu prawnabywcy, przeciwnie wskutek tej skargi egzekucja ku ślagnieniu wierzytelności nie może być dozwolona, to jednak według analogji (§. 575 gal. pr. c.) z §. 339 gal. pr. c., z dekr. nadw. z 7. maja 1839 r. N. 358 Zb. pr., z §. 7. ces. rzp. z 21. maja 1855 r. N. 95 Dz. pr. p. i z §§. 4. i 5. rzp. min. z 18 lipca 1859 r. N. 130 dz. pr. p., ma miejsce egzekucja ku zabezpieczeniu. — (Orz. n. Tr. s. z 16 czerwca 1885 r. l. 6302. — Prz. s. i a. N. 31. z r. 1885).

24. (Do §. 4. post. sumar.) Pretensja odszkodowania z powodu nieprzyjęcia pewnej części z ogólnej dostawy, chociażby część ta nie dosięgała kwoty 500 złr., nie w drodze postępowania sumar. lecz w drodze zwyczajnego postępowania pisemnego powinna być dochodzona, jeżeli cena ogólnej dostawy kwotę 500 złr. przewyższa. — (Orz. n. Tr. s. z 5. maja 1885 r. l. 5409. — Jur. Ztg. N. 25 z r. 1885)

25. (Do §. 10. post. sumar.) Stronie procesowej nie służy prawo rekursu od przyjęcia przez sąd pisma apelacyjnego bez podpisu adwokata wniesionego, ponieważ przyjęcie to w niczem nie narusza interesu przeciwnika w sporze. — (Orz. n. Tr. s. z 30. grud. 1884 r. l. 14783. — Ger. H. N. 36 z r. 1885).

26. (Do §. 37. post. sum.) W razie odkazania przysięgi stanowczej, kuratorowi według §. 37. ust. 2. post. sum. wskazanej, mający ją sobie odkazaną przysięgać ma, że podpis wystawcy według swej nalepszej wiedzy i sumienia za prawdziwy uważa — Oba sądy niższe utrzymanie nakazu zapłaty zależnym uczyniły od przysięgi stanowczej A. przez kuratora odkazanej, że B. weksel własnoręcznie podpisał. Jednakże przysięgi stan. powyżej nadmienionej A w tej formie wcale nie wska-

zał i nie może też jej wykazać, ponieważ okoliczność, że B. weksel zaskarżony podpisał, usuwa się z pod wiedzy A., zresztą taka przysięga w formie przesączającej li tylko w wypadku w pierwszym ustępie §. 37 post. sum. (§. 12 post. weksl.) od rzekomego wystawcy dokumentu może być wymaganą w niniejszym zaś wypadku rozchodzi się o przysięgę w ust. 2. pow. §. wspomniana, która gdy odkazana została, nie może w innej formie być wymaganą niż jaka dla przysięgi wskazanej jest ustanowioną (dekr. ndw. z 17. lipca 1787 r. N. 697 Zb. pr. s.) W obec tego w równobrzmiących wyrokach niższych sądów, nakładających na A. dówód który nie był ofiarowanym, spostrzegając się daje oczywista niesprawiedliwość po myśli dekr. ndw. z 15 lut. 1833 r. N. 2593 Zb. pr. s., z kąd też wyroki równobrzmiące zmienić i na wskazaną w replice a w duplice wyraźnie odkazaną spór rozstrzygającą przysięgą stanowczą pod względem prawdziwości podpisu B. orzec należało. — (Orz. n. Tr. s. z 3. marca 1885 r. l. 320. — Prz. s. i a. N. 36 z r. 1885).

23. (Do §. 1. post. provizor) Jeżeli akt rzekomego naruszenia posiadania przedstawia się jako akt egzekucji politycznej, nie można przeciw niemu wystąpić w drodze skargi provizorjalnej. — A. podał już w skardze swej prow., że dn. 18. listop. 1882 r. oznajmił mu naczelnik gminy, iż ogród warzywny (którego istnienie, jako na miejscu publicznem się znajdujacego, przeszkadza bezpieczeństwu i ułatwieniu ruchu) przez Zwierzchność gminną zostanie zniesionym, jeżeli on sam go nie znieśnie do świąt Bożego narodz. 1882 r. Gdy oznajmienie to przez Zwierzchność gminną jako przedstawiciela gminy na zewnątrz uczynione, uważanem być musi za orzeczenie polityczne, a A. dał temuż urósł w moc prawa, przeto nie jest rzeczą sądu, orzekać o prawnej onegoż skuteczności. W obec tego zniesienie ogrodu przedstawia się jako akt politycznej egzekucji a przeto w drodze skargi prow. nie może być kwestjo-

nowanem. — (Orz. n. Tr. s. z 12. wrześ. 1883 r. l. 10489 — Ger. H. n. 31. z r. 1885).

24. (—) Sądy nie powinny wdawać się w orzeczenie o naruszeniu posiadania dobra publicznego, lecz po myśli §. 1. gal. pr. c. zwrócić skargę jako nie nadającą się do postępow. sądowego. — (Orz. n. Tr. s. z 29. kwiet. 1885 r. l. 4535. — Ger. H. n. 39 z r. 1885)

25. (—) Naruszenie posiadania może być popełnionem także przez rozszerzenie posiadania prawnego po za jego objętość dotychczasową. — (Orz. n. Tr. s. z 29. kwiet. 1884 r. l. 4876. — Ger. H. n. 36 z r. 1885).

ADMINISTRACJA.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

(Orzeczenia Trybunału administracyjnego)

12. (Podatek dochodowy III. kl.) Przy wymiarze podatku dochod. III. kl. ubytki w dochodzie, które w ciągu roku podatkowego zachodzą, nie mogą powodować zmniejszenia wymiaru podatku za tenże rok. Wprawdzie §. 21. rozp. wykonawczego zawiera postanowienie, że jeżeli w ciągu roku przedsiębiorstwa podatkowi ulegającego całkowicie zaprzestano, podatek dochod. w takiej tylko kwocie ma być pobranym, jaka według stosunku czasu przez który ono było w ruchu, do czasu z całego roku wypada; z tego postanowienia jednak jasno wynika, że takowe do tych tylko klas podatku dochod. ma być zastosowaniem, które pozostawienie przedsiębiorstwa w ruchu warunkują. — Jednakże z postanowienia ustawy o wymiarze podatku dochod. III klasy według stanu majątku i dochodu w dniu 31. grudnia roku poprzedzającego rok podatkowy, jak też z zasady w §. 21. rozp. wykon. wypowiedzianej że powiększenia lub ubytki w dochodzie, jakie w ciągu roku podatkowego zachodzą, ani pod-

ściąganiu należytości gorliwość swoją za daleko posunął,

4) Że urzędnikami, którym powierza się wymiar należytości skarbowych, zostają często ludzie, co żadnych pojęć prawnych i żadnego wykształcenia fachowego nie mają,

5) Że ustawy skarbowe stawiają zasady wprost niemoralne, opłacając łapówki (Ergreifensantheil) za dostrzeżenia i rodząc brzydkie łakomstwo, tudzież,

6) Zasady całkiem niesłuszne, przepisując, że w razach wątpliwych należy wymierzać jak najwyżej i tę należytość najwyższą, choćby się nawet nie należała, na koszt biednego kontrybuenta ścierać, pociągając do odpowiedzialności urzędnika, coby wymierzył za mało a sankcjonując wymiary za wysokie.

Wracając do pierwotnego przedmiotu, od którego na chwilę odbiedz musieliśmy, chcąc uwydatnić zgubne zasady, na jakich u nas cały gmach finansowy polega, i otrzymać podstawę do wniosków w celu uchylenia na przyszłość bezprawnych grabieży inwentarzy gruntowych, pól, pni i drzew rosnących w lesie (jak tego świeży przykład dało Starostwo

Sandeckie) musimy przede wszystkim zauważyć, iż sprawa ta jest w ścisłym związku z różnymi zasadami, przepisami i zwyczajami władz skarbowych i wynika z wygórowanego fiskalizmu, jaki się w Austrii zakorzenił a w naszej Galicji szczególnie coraz bardziej rozwielił.

Wyliczanie jednakże wszystkich zarzutów tego rodzaju, przekraczałoby granice tego pisma, wymagałoby przydługich zastanowień i wniosków do całego szeregu reform, jakich koniecznie potrzeba, aby cały nasz gmach finansowy nie runął a struna zbyt wyciągnięta nie pękła.

Dla uchylenia takich wadliwości w postępowaniu władz skarbowych, należałoby, ażeby Rząd oprócz ogólnej reformy pod względem zasad, jakimi się w tej mierze kieruje:

1) Wydał polecenie władzom skarbowym, ażeby ściśle przestrzegały ustaw i przepisów przy wymiarze i ściąganiu należytości skarbowych, przypominając im, że podług przepisu kodeksu cywilnego, którego wszystkich a więc i władze skarbowe obowiązują, inwentarz grunto-

wy t. j. byłoby potrzebne do porządnego prowadzenia gospodarstwa, narzędzia gospodarze, plony na pniu i drzewo nie ścięte, nie mogą być fantowane ani pod egzekucję podciągane w sposób dla ruchomości przepisany, którego przepisu nie uchyła nawet osobiste oddanie tych przedmiotów w zastaw ze strony właściciela;

2) Dochodził ściśle i energicznie przekroczeń podobnego rodzaju i pociągał winnych do surowej odpowiedzialności;

3) Zarządził szybkie postępowanie w sprawach skarbowych;

4) Niepowierzał ani wymiaru, ani ściągania należytości skarbowych ludziom, nie obeznanym z ustawami i nie mającym fachowego wykształcenia.

Odcinek.

(Dokończenie z N. 1. z r. b.)

Trafiają się jednak wypadki, w których i c. k. Sędziemu powiatowemu nie ujdzie chodzić krzywymi drogami. Jeżeli np. który dosługując 40 rok

wyższenia ani też niższenia wymiaru podatkowego za tenże rok spowodować nie mogą, i to także konsekwentnie wypływa, że osoba obowiązana do opłacania podatku która pobiera dochód podatkowi według klasy III. ulegający, do płacenia podatku za ów rok w którym obowiązek jej podatkowy urasta nie może być pociągana. — (Orz. Tr. a. z 25 kwietnia 1885 r. l. 925. — Budw. 2597).

13. (Podatek od spirytuosów). Przy oceniu, ażali jaki wyszynk wódki li tylko jako uboczny interes się przedstawia, władze nie są związane zdaniem mężów zaufania. — (Orz. Tr. a. z 1 maja 1885 r. l. 11§2. — Budw. 2536).

14. (Do §§. 2. i 11. ust. z 23. czerwca 1881 r. N. 62 dz. pr. p.) Niższy wymiar opłaty od wyszynku napojów spirytusowych w jednej piątej części podatku zarobk. od prowadzenia przemysłu opłacanego stosowanym być może według § 11. ust. z 23. czerwca 1881 tylko do posiadaczy przemysłowości gospodnych goszczenia obcych i podawania potraw i kawy, do cukierników, piernikarzy, dalej do posiadaczy takich przemysłowości kupieckich, którzy przedażą gorących napojów spirytusowych po myśli §. 2. pow. ust. ubocznie się trudnią; nie tyczy się tedy przemysłowców, którzy li tylko koncesję na wyszynk piwa i wódki posiadają. — (Orz. Tr. a. z 8 kwiet. 1885 r. l. 932. — Budw. 2490).

15. (Specjalne ustawy podatkowe dla Chrzanowa). Zaprowadzony na rzecz miasta Chrzanowa specjalnymi ustawami z 17. lutego 1879 r. N. 73 i z 2. marca 1882 r. N. 55. Dz. u. kraj podatek nie może być traktowany jako należący do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich a w szczególności dodatku do podatku konsumcyjnego. Ustawy te nie rozróżniają między piwem krajowem a zagranicznym; przeto też podatek niemi urządzony także od piw zagranicznych musi być płaconym pomimo że według dekr. nadw. z 27. paźdz.

1844 r. l. 31716 te nie ulegają powszechnym podatkom bezpośrednim. — (Orz. Tr. a. z 23. kwiet. 1855 r. l. 948. — Budw. 2520.)

16. (Do §. 15. pat. łowieckiego z 18 lutego 1786 r.) Nie istnieje ustawa, któraby w postępowaniu administr. w ogóle, a w szczególności w owem co do pretensyj do wynagrodzenia szkód przez zwierzyne zrzędzonych, władze administracyjne zobowiązywała do orzekania zwrotu przez stronę w sporze upadającą takich kosztów, których domaga się strona wygrywająca z tytułu łożonego we własnej sprawie trudu, względnie z tytułu zastępstwa przez doradcę prawnego, w szczególności za stratę czasu, sporządzenie pism sporowych i interwencję przy odpowiednich czynnościach urzędowych. — (Orz. Tr. a. z 9. kwiet. 1855 r. l. 899. — Budw. 2495).

17. (Obszar łowiecki). Obca posiadłość gruntowa, którą trzebaby przebyć, aby z jednej części kompleksu gruntowego przejść do drugiego, znosi łączność kompleksu. — Te tylko drogi nie przerywają łączności kompleksu gruntowego, które przez tenże przechodzą, zatem tak są położone, że grunta leżą naprzeciw siebie. — (Orz. Tr. a. z 29 kwiet. 1885 r. l. 1180 — Budw. 2532).

18. (Obszary dworskie). Posiadłość dworska, która nie istnieje jako obszar dworski, nie może być zniewolona do dostarczenia potrzebnego do naprawy dróg materiału drzewnego. Z ostatniego ust. §. 1. ust. kraj. z 12 sierpnia 1866 r. N. 20. dz. u. kraj. jasno wynika, że wcielenie posiadłości dominikalnej w obręb miasta położonej do związku gminy tego miasta nie może być dowolne, to jest zależne od żądania każdego posiadacza obszaru dworskiego i przyzwolenia gminy (jak w § 2 tej ustawy), lecz że, o ile się rozchodzi o granice, o obręb gminy miasta, nie może już być mowa o obszarze dworskim tamże. — (Orz. Tr. a. z 11 kwiet. 1885 r. l. 945. — Budw. 2498).

19. (Do §. 68 ust. gm. gal.) Uprawnienie do spółdziału w użytkach z lasu gminnego

oparte na „dozrychczasowym zwyczajnie“ sięgającym czasu przed wejściem ustawy gm. w życie, według §. 70. czesk. ust. gm. (§. 68. gal. nst. gm.) za wystarczające uważać należy. — (Orz. Tr. a. z 20. marca 1885 r. l. 756. — Budw. 2463).

20. (—) Posiadacze oddzielnych części realności, której li tylko jako gospodarzej całości posiadanie według zwyczaju do pobierania użytków gminnych uprawniało, nie mogą być dopuszczeni do spółdziału w tychże użytkach. — (Orz. Tr. a. z 27. marca 1885 r. l. 864. — Budw. 2479).

SPRAWY KOLEJOWE.

Położenie wykonawczych urzędników kolejowych.

Urzędnik wykonawczy przy kolejach żelaznych odpowiedzialnym jest nie tylko za czynności służbowe specjalnie przez się samego przedsięwzięte, lecz także za odpowiednie przepisom, nienaganne wykonanie służby w ogóle. Ma on przyjąć na siebie poręczenie za niczem nie przeszkodzone, żadnych interesów, jakiegokolwiekby one były, nie narażające lub uszkadzające dopełnienie celów tego przedsiębiorstwa, któremu siły swe poświęca. Naczelnik stacji znów musi osobistą przyjąć odpowiedzialność za czynności wszystkich swych podwładnych.

Cel tej organom kolejowym nałożonej odpowiedzialności nie w tem tkwi, by za każdy przepisom nie odpowiedni postępek w każdym wypadku mieć je-

go przyjazdu do Galicji. Takowe nakazało bowiem natychmiastową naprawę wszystkich dróg prywatnych, którymi p. minister miał przejeżdżać a wiedząc dobrze, że chłop tamtejszy bez „prynuki“ i jeść nie będzie a nie dopiero robić i drogi naprawiać, które zresztą dla niego są bardzo dobre, rozesłało wszędzie żandarmów, którzy z bronią w rękę spędzali mnóstwo bab i chłopów z motykami, rydlami i taczkami na drogi, które też w oka mgnieniu naprawiono; potem posypały się do rzeczzonego c. k. starostwa pow. Berichty, że polecenie ściśle wykonano. To prawda, że wykonano, ale jak? Otóż wiadomo, że żandarmi nie dróżnicy i robotami kierować nie mogli a chłopci i baby naprawiali jak umieli i jak chcieli. Błotniste np. miejsca zawałono kamieniami wielkości końskiej głowy a miejsca nieco tylko nierówne wysypano niby „szutrem“ a właściwie kamieniami niepośledniej wielkości, jakie przydybano przy najbliższym potoku i naprawa skończona. Widząc tak naprawioną drogę chłopci sami śmiali się między sobą

ze swego dzieła mówiąc: No jak toho p. mynystra teper na tij dorozie ne woźmut kolki, to sia ho żadna bida bilsze ne ime. Pan minister zaś, jeżeli wiedział o tem zarządzeniu c. k. Starostwa pow. i o tegoż sprzężystem wykonaniu, to nie jadąc nigdy przedtem tą drogą i nie wiedząc przeto jaką była przed naprawą, niezawodnie pomyślał sobie: Himmlische Mächte! wo wäre ich denn, hätte man diesen Weg nicht ausgebessert! Tymczasem, gdyby ją wcale nie naprawiano, byłby sobie dosyć wygodnie przejechał tak jak ludzie jeździli przedtem i jak jeżdżą obecnie, gdy przez parę miesięcy koła powoli powłaczały nawalone kamieniska w ziemię. Ale mundus vult decipi — ergo decipiatur!

Tak to się nieraz dzieje i z rachunkami różnych funduszów, sprawozdaniemi, wykazami i t. d. i t. d. Na papierze wydaje się niejedno bardzo pięknie a w rzeczywistości wygląda bardzo głupio.

W pewnym np. c. k. Sądzie pow. m. d. urgował niedawno adwokat dobrze znajomego sobie sędziego, aby

A propos takich dróg nie moge zamilczeć, jak się przysłużyło mimo woli pewne c. k. Starostwo powiatowe p. ministrowi Falkanheynowi w czasie

dnego lub kilku winnych lecz, by przeto osiągnąć pewność jak najwyższego stopnia przezorności i ścisłości w pełnieniu służby przez organa, i tem samem możliwość wyrządzenia szkód w jak największą dal usunąć.

Rozpatrując się jednak w funkcjach, jakie urzędnik ruchu i szef stacji w służbie mają do pełnienia, znajdujemy w nich taką mnogość najróżnorodniejszych obowiązków, które nie raz po części równocześnie mają być spełnione jeżeli służba bez przeszkody ma się odbywać, że za pierwszym wejrzeniem jawną się staje prosta niemożność sprostawania tym wszystkim wymaganiom bez zdania części tychże na barki innych urzędników. Takie zaś stosunki nadają paragrafowi o osobistej odpowiedzialności tło, nie przyczyniające się weale do wzmoczenia poszanowania dla przepisów, którego wcieleniem w pierwszym rzędzie musi być urzędnik wykonawczy.

Dziwnem jest, że, jak skoro wypadek jaki wykaże wadliwość jakiego urzędnika przy Zakładzie ruchu istniejącego, w pierwszym rzędzie nie o tem się myśli, by wadliwe urządzenie po prostu usunąć i lepszem zastąpić, lecz wszystkie zarządzenia do tego są skierowane, by odpowiedzialność urzędników wyżej wyśrubować, i na wszystkie strony rozszerzyć. A przecież to właśnie sprwadza odpowiedzialność do tego punktu, w którym czynny jej wpływ ustać musi, bo wszakże odpowiedzialnym moż

na być li tylko za to, za co rzeczywiście odpowiadać można.

Gdziekolwiek urzędnik wykonawczy wzrok swój skieruje, wszędzie wyziera doń „osobista odpowiedzialność“. Złożono nań w tym względzie ciężar, który go wprost przygniata. Spis tego wszystkiego, za co urzędnik wykonawczy ponosić ma osobistą odpowiedzialność, wykazałby taką mnogość nazw różnorodnych, że każdy słusznie musiałby zdumieć się i wyrzec, iż to na jednego człowieka jest za wiele, za nadto wiele, jeżeli odpowiedzialność istnieć ma nie tylko na papierze, lecz w rzeczywistości.

Gorszem jeszcze niż urzędników wykonawczych w ogóle jest położenie szefów stacyj. Są oni za wszystko odpowiedzialni, co się zdarzy w stacji i ich rejonie w różnorodnych sferach służbowych. Przepisy i instrukcje służbowe bardzo to wyraźnie wypowiadają, a każdy ich ustęp, w którym mowa o jakim obowiązku lub staranności służbowej, kończy się z pewnością wskazaniem na osobistą w tym względzie odpowiedzialność. Zdaje się to jednak być niedostatecznym, lub też uważa się swe organa za ludzi nader krótkiej pamięci, gdyż każdy prawie osobny reskrypt, każde zarządzenie, chociażby było tylko powtórzeniem innego, kończy się znów stereotypową formułą: „Naczelnika stacji czyni się zato osobiście odpowiedzialnym“. W żadnej innej publicznej lub innego rodzaju gałęzi służby nie lubują się w tak

obfitem użyciu — rzeczy można, nadużyciu — tej formuły, jak w służbie kolejowej. Zdawałoby się, iż bez tej formuły nic zgoła nie da się zrobić. Znajdujemy ją, gdziekolwiek spojrzymy i żaden oddział służby nie może się obejść bez niej. Wiadomy nam wypadek, gdzie kierownik warsztatów otrzymał od swej dyrekcji polecenie, by zważał na to iżby robotnicy w poniedziałki się nie napijali, a odnośny reskrypt dosłownie prawił: „Jesteś mi pan osobiście odpowiedzialnym, by robotnicy się nie napijali i nie poniedziałkowali“. W innym wypadku młody robotnik na stacji ze swawoli puścił się w pogoń za wjeżdżającym pociągiem. Naczelnika stacji z odwołaniem się do tego wypadku uczyniono „odpowiedzialnym, by młodzi chłopcy tak swawolnie się nie zachowywali“. — Zrozumiałem to jest, że w każdym oddziale ktoś być musi, na którym ciąży zań główna odpowiedzialność. Odpowiedzialność ta jednak li tylko do tego może się odnosić, by organa nadzorować, niemi prawidłowo kierować, i czuwać nad prawidłowym wykonaniem zarządzeń; niepodobieństwem zaś jest rozumieć pod tem żądania, by kierujący urzędnik miał być wszędzie, równocześnie i po zawszystkiemi osobami, lub by sam wykonywał wszelkie zarządzenia — to bowiem byłoby wprost niemożliwym.

(Dok. nast.)

mu załatwił pilne podanie, na co otrzymał odpowiedź: Dobrze, dobrze, jutro załatwię. Adwokat będąc pewnym, że Sędzia dotrzyma słowa, czekał cierpliwie jeden tydzień a dalej i drugi, a uchwały jak niebyło tak niema. Zniecierpliwiony pyta się przy sposobności sędziego, co się stało z jego „kawałkiem“ a otrzymawszy zapewnienie, że załatwiony, idzie do protokołu podawczego i przekonawszy się że już dawno „wykreślony“, zaczyna się już w duchu oburzać na niedołężność ekspedytu i każe sobie ten kawałek wyszukać, aby przyspieszyć jego ekspedycją i z ciekawości zagląda jaka zapadła uchwała; wtem widzi taki referat: *Votum. Tymczasowo ad acta! Videat Registratura! Reprodukować po dniach 30!* — Brawo p. referencie! Prędeż i trafniej — bo bez najmniejszego błędu ustawy materialnej — nie mógł by załatwić nawet i sam p. minister sprawiedliwości.

Wracam teraz do płci pięknej mimo, że z nią nie sympatyzuję, chociaż nie dla tego jak francuzki poeta Boileau, którego w wieku dziecinnym dzióbnał

indyk i oszpecił urwawszy mu podobno kawałek nosa, wskutek czego czy sam się nie chciał potem żenić czy też może żadna go niechciała — dosyć że pozostał starym kawalerem i strasznie nie cierpiał płci pięknej a przytem i mnichów; tych ostatnich nie dlatego, że prawdopodobnie nie podzieliali jego zapatrywań pod tym względem trzymając się zasady: Kochaj bliźniego jak siebie samego — ale jedynie dla tego, że jak niegdyś rzymski smakosz Lucullus przywiózł z małej Azji czereśnie i takowe rozpowszechnił, tak ci sprowadzili indyków z Indii, przedtem w Europie nieznanych; tylko już tego nie wiem, czy w tym samym co Lucullus celu, czyli też ku umartwianiu ciała.

Ja, jeżeli nie sympatyzuję z płcią piękną (oczywista nie w tym co Boileau stopniu), to jedynie z powodu jej wad fizycznych, gdyż każda prawie piękność cierpi przynajmniej na bicie serca (*palpitatio cordis*), wskutek czego serce nie bije stale jednako, tylko raz tak raz owak — jednym słowem co chwila inaczej. Z tą po-

chodzi w wyższym stopniu tej wady nieregularne krążenie krwi, z tego niedostateczne odżywienie a z tego znowu osłabienie nerwów, co znowu prowadzi do tysiącznych dolegliwości nerwowych, objętych nazwą neuralgii i hysterji; a choroba ta to nie bagatela; można by spisać nie jedno pióro, gdyby chcieć opisać wszystkie cierpienia rzeczywiste i fikcyjne, wszystkie chymery, wszystkie zachcianki i t. d.

Do palpitaacji serca przyłącza się zwykle także zwięzienie i stwardnienie pewnych części sercowych (*atheroma ostii venosi sinistri a rzadziej arteriosi dextri lub venosi dextri*), wskutek czego dla kobiety tą wadą dotkniętej obojętną jest podobno płeć brzydka, co atoli w obec tego że płeć piękna liecznie przewyższa płeć brzydką nikomu wiele nie szkodzi. Gorszą w swych skutkach jest wada serca połączona z rozdęciem lub wybujałością pewnych części serca (*aneurysma aortae lub hypertrophia dextri ventriculi*), gdyż kobieta przy takiej wadzie — jak się zdaje — dąży do wprowadzenia w życie idei Platona o wspólności kobiet

STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo prawnicze w Kosowie.

Dnia 20. Intego 1886 z nderzeniem godz. 4tej po południu odbędzie się w lokalnościach c. k. Sądu w Kosowie czterdzieste zwyczajne walne zebranie kosowskiego towarzystwa prawniczego, na które Wydział szanownych Członków zaprasza.

Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia; 2. sprawozdanie Wydziału o petycji Lwowskiego Towarzystwa prawniczego, wystosowanej do c. k. ministerstwa sprawiedliwości o spowodowanie wydania ustawy, normującej sposób postępowania w Galicji przy rozdziale ceny kupna w wypadkach egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości. Sprawozdawca p. Dr. Wurst; 3. sprawozdanie z ogłoszonych przez c. k. ministerstwo orzeczeń najwyższ. trybunału, Nr. 42, 47, 59, 60, 61. Sprawozdawca p. Kohmann; 4. sprawozdanie z ogłoszonych przez c. k. ministerstwo orzeczeń trybunału kasacyjnego, Nr. 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41. Sprawozdawca p. Roszkiewicz; 5. sprawozdanie z ruchu bibliograficznego na polu prawa i umiejętności społecznych w r. 1885. Sprawozdawca p. Dr. Wilkowski; 6. debaty nad kwestjami prawnymi, niezłatwionemi na poprzednich posiedzeniach Sprawozdawcy pp. Dr. Wilkowski i Dr. Wurst; 7. wnioski członków.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa prawniczego w Kosowie w r. 1885.

Rozwój Kosowskiego Towarzystwa prawniczego postępował w r. 1885., który był oraz 14tym rokiem istnienia towarzystwa, równie

z jego Rzeczypospolitej; którą dla rzezczonej idei tak chętnie czytywały damy rzymskie za czasów cesarstwa, chociaż obecnie prawie żadna nie wie nawet, czy kiedy żył jaki filozof Plato; albo też czuje pociąg do terażniejszej sekty amerykańskiej Mormonów, którzy przyjęli tę ideę za główny artykuł wiary. Kobieta więc taka ciągle się nudzi i dąsa, gdy nikt z młodych mężczyzn „w domu nie bywa“. Jedna z takich kobiet (podobno w nowelce di Giovanni Boccaci) posunęła swą chęć urozmaicenia rozrywek domowych do tego nawet stopnia, że postarała się także o „obrzezanego“ przyjaciela domu. Ten zaś tak sobie upodobał „ten dóm“ (prawdopodobnie dla tego, że od gospodyni domu nie czuł odoru cybulowego, którego nie znosił od czasu, kiedy przestał jadać śniadania cybulowe), że codziennym był gościem i w swej naiwnej próżności — właściwej jego współbraciom — stawał umyślnie w oknie, aby go wszyscy widzieli, jak gdyby chciał do każdego z dumą powiedzieć: kik! kik! echet bin du!

pomyślnie, jak w latach poprzednich. Walne zebrania towarzystwa, na których działanie towarzystwa na zewnątrz właściwie się ujawniało, były zawsze bardzo ożywione, zainteresowania się członków sprawami towarzystwa i udział ich w pracach takowego były powszechne, a czucie z ogółem prawników utrzymywano za pomocą sprawozdań, ogłaszanych w dziennikach krajowych, które z wszelką gotowością łamy swoje nam otwierały.

Na podstawie doświadczeń z lat poprzednich obierało towarzystwo i w roku ubiegłym za przedmiot swych prac i rozpraw głównie kwestje praktyczne, nasuwające się członkom towarzystwa w ich pracach zawodowych. — W szczególności obznajamiano się na walnych zebraniach z nowo ogłaszaniem ustawami i rozporządzeniami na podstawie szczegółowych sprawozdań wyznaczanych co do referentów, rozbiegano ważniejsze orzeczenia władz i instancij centralnych, a w szczególności także najwyższego trybunału sądowego, trybunału kasacyjnego, trybunałów państwowego i administracyjnego, jak niemniej wyborowe artykuły fachowych czasopism prawniczych, interpretowano i komentowano pozytywne ustawy, debatowano nad ważniejszymi lub wątpliwymi wypadkami praktycznymi przedstawianymi przez poszczególnych członków towarzystwa, i złatwiano wypadki wątpliwe uchwaleniami przez towarzystwo rezolucjami, które następnie ogłaszano w sprawozdaniach miesięcznych w dziennikach — pobudzając w ten sposób ogół prawników do krytyki i zajmowania się poruszonemi przez towarzystwo naszymi sprawami.

Ażeby traktowanym na walnych zebraniach sprawom zapewnić wszechstronne opracowanie i umożliwić wszystkim członkom udział w pracach towarzystwa i w dyskusji, traktowano wszystkie kwestje ważniejsze tylko po poprzednim postawieniu ich na ogłoszonym każdorazowo wcześniej porządku dziennym najbliższego zebrania i na podstawie szczegółowo

opracowanych referatów wyznaczanych w tym celu sprawozdawców.

Jako pomoc nankową utrzymywało towarzystwo w roku nbiegłym dziesięć czasopism prawniczych które równie jak znaczna już i wzorowo prowadzona biblioteka członkom towarzystwa każdej chwili były przystępne i z których członkowie skwapliwie korzystali. Nadto utrzymywano dla dogodności członków, mieszkających w Kutach i Wiźnicy, po jednym czasopiśmie prawniczym w każdej z tych miejscowości, — jak również posiedzenia plenarne towarzystwa na przemian w Kosowie, Kutach i Wiźnicy się odbywały. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wdowy i sieroty po urzędnikach.

Petycja do Rady państwa, wypracowana z inicjatywy lwowskiej spółki zaliczkowej stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną, w sprawie polepszenia doli wdów i sierót po urzędnikach państwowych, niebawem wniesioną będzie do Izby deputowanych. Przedmiotowo, a gruntownie wykazano w niej smutne położenie socjalne tysięcy rodzin urzędniczych, których Opatrzność pozbawiła głowy, los tyłu wdów i sierót wyrwanych z powodu śmierci męża lub ojca z kół towarzyskich, wśród których było ich miejsce — i rzuconych na pastwę niedostatku, a często i nędzy przy niesłychanie lichym wyposażeniu, jakie im zapewniają normy, dotychczas obowiązujące. — Ustawy odnośne pochodzą jeszcze z lat 1771 i 1781, a późniejsze nzupełniające dekrety nadworne i rozporządzenia ministerjalne nie w nich zasadniczo nie zmieniły, lubo w ciągu wieku całego tak nadzwyczajnie, tak niesłychanie zmieniły się stosunki towarzyskie i socjalne, tudzież wszelkie warunki bytu materialnego. — W dalszym ciągu petycja wskazuje na przykład,

To tylko jest jeszcze dobrze, że kobiety takie mimo swych cierpień nie czytają dzieł lekarskich, bo gdyby je czytały to z pewnością każda miałaby równocześnie nie tylko wszystkie choroby znane w umiejętności lekarskiej ale nadto cierpiałyby jeszcze na wiele chorób, których dotychczas medycyna nie zna i nigdy znać nie będzie. Wskutek tego atoli, że kobiety lekarskich dzieł nie czytają (podobnie jak i mężczyźni, u których w głowach — mimo głębokiej nieraz wiedzy z różnych gałęzi umiejętności ludzkich — w kwestji najinteresowniejszej i najżywotniejszej dotyczącej bodaj głównych zasad higieny ciemno jak w rogu) nigdy nie mogą sobie zdać sprawy z przyczyn rozmaitych chorób i dają przeto nieraz komiczne odpowiedzi, gdy się lekarz żartem zapyta, jak pewną panienkę dosyć „wykształconą“ zresztą, która przypadkiem zachorowała (wskutek wady serca) na słabość, o której się patronce miłości, bogini Wenerze, nawet nigdy nie śniło i na zapytanie: A z czego to pani tak zasłabła? odpowiedziała bez na-

mysłu i zająknienia się nawet; Przed kilkoma dniami zjadłam kawałek razowego chleba i zaraz potem źle mi się zrobiło. Tak, tak, potem — odpowiedział lekarz — ale przedtem musiała pani zjeść coś szkodliwego; czy nie pamięta pani, co to było? Nie — odpowiedziała — tego już nie pamiętam.

Ale temu wszystkiemu nie winna wiele ani płeć piękna, ani bogini Wenera, ani też nie winni inni Bogowie, ale nasza cywilizacja — z głupim wychowaniem na czele — która co chwila przysparza nam mnóstwo nowych wygod, ale za to ma i odwrotną stronę medalu w tem, że nas odbarza w następstwie nowych wygod także i nowymi rodzajami chorób dawniej nieznanymi.

Fr. L.

dany przez Węgry, gdzie z inicjatywy rządu już w roku ubiegłym ciało prawodawcze uchwa- liło ustawę, w znacznej części uwzględniającą owe zmienione warunki i polepszającą los wdów i sierót po sługach państwa. — Ustawa ta, przychylnie przyjęta przez ogół, a w pierwszym rządzie przez sferę interesowaną, uzyskała już nawet sankcję Najwyższą i stała się obowiązującą dla Galicji. — Nie obciążała ona wcale skarbu publicznego, zwiększenie bowiem odnos- nych wydatków z powodu ustanowienia nowych norm zaopatrzenia wdów i sierót, wynosić będzie — i to dopiero po nptywie szeregu lat — pół miliona złr. w. a. —

Petycja kończy się wynurzeniem nadziei, którą podzielają wszyscy interesowani, że Reprezentacja państwowa uzna tę sprawę za nader żywotną i przekaże ją do konstytucyjnego traktowania. —

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 5. Lutego 1886 r.)

Opróżnione posady. Dwóch adjnktów sądowych w IX. klasie rangi przy sądzie kraj. we Lwowie. Podania do Prezydum sądu kraj. we Lwowie do 20 ltego rb. (8) — Starszego zarządcy przy c. k. urzędzie poczt. na główn. dworcu kolei. Podania do c. k. Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie do 22 ltego r. b. (9). — Rady sądu kraj. Podania do Prezydum sądu kraj. w Krakowie do 16 ltego r. b. (10). — Notariusza w Kałuszu. Podania do lwowskiej Izby notar. do 18 ltego r. b. (11). — Kontrolora przy kasie miejskiej. Podania do Magistr. m Stryja do 28 ltego rb. (12). — Rady sądu kraj. Podania do Prezydum c. k. sądu obw. w Tarnowie do 15 ltego r. b. (13). — Funkcjonarjusza Prokuratorji Państwa przy sądzie powiat. w Czarnym Dunajcu. Podania do Prokuratorji Państwa w Nowym Sączu do 28 l- tego r. b. (14). — Kancelisty w XI. randze przy sądzie pow. w Oświęcimie. Podania do Pre- zydum sądu obwod. w Wadowicach do 28 lu- tego r. b. (15). — Notariusza w Sieniawie. Podania do Izby notar. Samborsko-Przemyskie- w Przemysłu do 20 ltego r. b. (16). — Sekre- retarza przy urzęd. gmin. Podania do Zwierzch. gmin. w Kolbuszowie do 28 ltego r. b. (17).

Mianowania. Auskultantem praktykant Izaak Markowicz dla okr. wyższ. sądu kraj. w Krakowie. — Kancelistami: Dymitr Bereski dla Złoczowa, Stanisław Kolański dla Lwowa, Filaret Soniewicki dla Brzeżan, Waleryan Budner dla Lwowa. — Kancelistami sądów powiat: Augustyn Wojciech Anrztzki dla Brzo- zowa, Józef Palkiewicz dla Skalata, Wincenty Wotowicz dla Turki, Karol Beer dla Zabłoto- wa, Władysław Maj dla Podhajec, Emanuel Angermann dla Uhnowa, Józef Mozołowski dla prowadzenia ksiąg grunt. dla Zabłotowa. — Auskultantem praktykant Alfred Sochacki. — Komisarzami skarbowymi inspektor podatkowy Walenty Hischtina, koncepciści Adam Pożakow- ski, Józef Knsiak, Józef Miśkiewicz i Jan Słez- zak. — Koncypistami praktykanci: Jęzef Bętkowski, Antoni Sołtysik, Michał Osada, Karol Joepfer i Juliusz Drak. — Kancelistami: An- toni Trzeciński dla Liszek, Jan Łukawski dla Biecza — Poborcami podat. kontrolorowie: Antoni Skotnicki i Józef Brzeziński. — Kon- trolorami adjunkcji podat. Józef Gruner, Jan

Kudas i Władysław Michnowicz. — Adjunktami praktykanci podat. Józef Majerski, Feliks Ku- likowski, Teodor Kozłow, Kazimierz Borowski, Karol Gross Antoni Franciszk Suwał, Włod- zimierz Olszański Stanisław Stelczyk, Alfred Krywald, Stanisław Chudzicki, Włodzimierz Jasiński, Fryderyk Herbert, Jan Witlaczil, Franciszek Turyczyn, Zygmunt Wach i Marjan Kajetan Martyniak.

Przeniesienia Antoni Szydłowski prak- tykant koncept. Nam. do starostwa w Tarno polu — Józef Solczak kancelista z Liszek do Oświęcima.

Dr. Leon Geller

wydawca i redaktor czasopisma:

„Oesterr. Centralblatt für die juristische Praxis“,

Obrońca w sprawach karnych, utrzymuje swe biuro w Wiedniu, Śródmieście I. Renngasse 13.

Biuro adwokackie

Dra E. Rebena

znajduje się

w Wiedniu

I. Rothenthurmstrasse 29.

Oryginalne

Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika I. 2.

Właśnie opuściło prasę w Krakowie, nakładem M. TAFFETA (ul. Szpitalna I. 8.),

dzielko pod tytułem:

USTAWY ZASADNICZE Cesarstwa Austrjackiego

wraz z Statutem krajowym i wyborczą ordy- nacją sejmową król. Galicji, Lodomerji i W. Ks. Krakowskiego, z dodaniem przepisów sta- nowisko prawne Kościoła katolickiego w Austrii określających, zebrał i wydał

Dr. Alfred Schlichting.

Cena 1 zł. 80 ct. w. a.

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatko- wanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejtności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa poli- tycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawem znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołostwa w Galicji' 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przy- siegłych (Objaśnienie §. 322 postępowania kar- nego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben O postępowaniu dowo- dowem w postępowaniu w sprawach drobiazgo- wych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę mał- żeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofji kry- tycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. I. 2. dz. nst. państw. o należnościach stemplowych i bezpo- średnich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. I. 54 dotyczące wy- konania téj ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austry- jackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; prze- łożył s p. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Friedl. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubo- żeniu włościan w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara wię- zienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O zna- czeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morelowski: Anstrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct..

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Anstrji dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosuków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.